Biuro Porad Obywatelskich w Zabrzu

Biuro Porad Obywatelskich w Zabrzu działa już od kilku lat przy stowarzyszeniu „Misericordia", posiada również punkty zamiejscowe w mniejszych miejscowościach. Od pewnego czasu Biuro realizuje projekt unijny pod nazwą „Bliżej Prawa", współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W toku działania zabrzańskiego Biura doradcy i wolontariusze spotykali się z bardzo różnymi problemami, szczególnie dużo jest właśnie spraw spadkowych; BPO udziela informacji na temat dziedziczenia ustawowego i testamentowego, doradcy pomagają pisać wnioski do sądu o stwierdzenie nabycia spadku, radzą co należy zrobić, by nie dziedziczyć długów. Oprócz spraw spadkowych ludzie przychodzą także z problemami rodzinnymi, mieszkaniowymi, przynoszą niesprawiedliwe dla nich decyzje administracyjne i proszą o pomoc w napisaniu odwołania. Doradcy dbają o to, by porada była wyczerpująca i zgodna z aktualnym stanem prawnym, przed udzieleniem porady szukają informacji w ustawach i na stronach odpowiednich instytucji.

Wystarczy zadzwonić i umówić się na wizytę, by otrzymać bezpłatną i profesjonalną informację. Szansę na poradę mają także więźniowie, do BPO codziennie spływa wiele listów z zakładów karnych w całej Polsce. Klientami zabrzańskiego biura są najczęściej osoby niezamożne, które nie mogą sobie pozwolić na korzystanie z drogich usług prawniczych, często bezrobotni, emeryci i renciści.
Wolontariat w Biurze to również wspaniała szansa dla studentów prawa, by zdobyć ciekawe doświadczenia i jeszcze przed skończeniem studiów zdobyć praktyczne umiejętności, jak np. pisanie pism procesowych. – Bardzo cieszę się, że tutaj trafiłem – mówi Sylwia, wolontariuszka w Biurze i studentka IV roku prawa na Uniwersytecie Śląskim – Mam szansę komuś pomóc, a przy okazji wiele się nauczyć. Myślę, że na pewno przyda mi się to w przyszłej pracy zawodowej.

Zatem jeśli masz jakiś problem prawny, dostałeś decyzję z która się nie zgadzasz, nie wiesz jak dochodzić swoich praw zadzwoń, jak napisać pozew bądź inne pismo urzędowe, nie zwlekaj – zadzwoń do Biura Porad Obywatelskich i umów się na wizytę. Łatwo do nas trafić, gdyż Biuro znajduje się w samym centrum Zabrza, obok dworca kolejowego i autobusowego.

Zapraszamy do nas!

Prawo dla wielu osób jest zupełnie nieznanym rejonem, a wynika to z wyobrażenia jakie kreują media, przedstawiające prawników jako osoby wyrachowane, bezuczuciowe i łaknące tylko naszych pieniędzy. Mogłoby się wydawać, że usługi prawne są tylko dla ludzi zamożnych. Jednakże istnieją organizacje prawne przyjazne każdemu, a jednym z takich jest Biuro Porad Obywatelskich przy Stowarzyszeniu Misericordia w Zabrzu, którego jestem wolontariuszem.

Pracując w tej organizacji realizuje swoje cele, równocześnie pomagając ludziom. Zawsze marzyłem o podjęciu takiej inicjatywy, by praca nie była tylko praca, ale i pomocą dla innych. Spotykam się przez dwa dni w tygodniu z ludźmi mającymi wszelakie problemy, poczynając od spraw związanych z doradztwem obywatelskim, kończąc na wsparciu duchowym. Nie jestem z zawodu psychologiem, ale okazując wsparcie osobie samotnej i pokrzywdzonej, staję się nim na krótką chwilę. Sprawy na tle rodzinnym w szczególności zmuszają mnie do refleksji.
Najbardziej poruszyła mnie sprawa pewnej kobiety, która utraciła mieszkanie, ogromną sumę pieniędzy i godność na rzecz swojego męża. Klientka dowiedziawszy się o możliwości wykupu swojego mieszkania, przekazała swojemu mężowi kwotę, która miała połowicznie pokryć koszty ceny lokum. Drugą połowę miał zapłacić mąż, który wykorzystując niewiedzę swej żony na temat ceny ogólnej wykupu, podał jej kwotę odpowiadającą za cenę całości. Ponadto zaciągał od kobiety kolejne sumy, rzekomo przeznaczone

na remont owego mieszkania. Klientka nie miała żadnego wpływu na to co się dzieje z mieszkaniem oraz na możliwość odbioru korespondencji wypływającej ze spółdzielni. W tym momencie mężczyzna miał w pełni kontrolę nad wszystkim. Gdy nastał dzień wykupu, mąż kobiety zaoferował, że dokona wszelkich formalności sam i w akcie notarialnym uwzględnił tylko siebie, co oznacza, że kobieta mimo przeznaczonych pieniędzy nie była właścicielką mieszkania. Ponadto klientka poinformowała męża o swej ciąży, którego ta wiadomości bardzo poruszyła, lecz zamieszkali ze sobą do czasu jej porodu. W jego dniu mąż klientki nie był przy niej obecny, a po powrocie do mieszkania zastała ona wymienione zamki w drzwiach. Mężczyzna dał kobiecie jej walizki, została wyrzucona z domu razem z jej dzieckiem. Przychodząc do Biura Porad Obywatelskich radziła się co może zrobić w danej sytuacji i czy ma możliwość odzyskania mieszkania.

Poradziłem klientce by jak najszybciej udała się do prokuratury i przedstawiła wszelkie dowody na tę okoliczność włącznie z przeprowadzeniem dowodu: z przesłuchań osób, które wiedziały o ich planach i o przekazaniu pieniędzy, z smsów – które do niej pisał, z rachunków za remont, jak i również poprosić prokuratora o bilingi. Wyjaśniłem, że mężczyzna będzie odpowiadał z art. 286 kodeksu karnego dotyczącego oszustwa.

Kobieta odzyskała wiarę, że zwrócone zostanie jej to co utraciła i bezpośrednio udała się do prokuratury. Pracownicy w naszym biurze starają się pomóc w takich jak i wielu innych sytuacjach z jakimi przychodzą do nas klienci. Oczywiście wszystko odbywa się bezpłatnie. Tragedie ludzkie są wszechobecne, jednak wspólnie zawsze możemy znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Dzięki takim instytucjom prawo przestanie być obce, co może zachęcić ludzi do dochodzenia swych praw i zapewnić poczucie, że nawet najtrudniejsza i najżmudniejsza sprawa posiada swoje rozwiązanie.

A.B. Wolontariusz BPO

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SPOŁECZNEJ
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Wróć